

Co one tam wyprawiają? Wyjazdy na weekend tylko dla kobiet



Na taki wyjazd chciałby się załapać każdy facet. Ale mężczyznom na weekendowe warsztaty dla kobiet wstęp jest surowo wzbroniony. Tego rodzaju podróże są ostatnio wśród pań coraz bardziej popularne. Co się na nich dzieje? Uchylamy rąbka tajemnicy.

Taki sposób spędzania czasu jest coraz bardziej popularny, kobiety są nimi zachwycone. – Pojechałam na weekendowe warsztaty, żeby uciec od codziennej rutyny – tłumaczy Dobrosława Drozd z Tczewa, właścicielka firmy oferującej doradztwo i szkolenia w zakresie szkoleń BHP. – W programie była przewidziana sesja zdjęciowa. Pomyślałam, że fajnie by było mieć dobre zdjęcia. Ale dostałam więcej niż oczekiwałam. Ten wyjazd zmienił moje spojrzenie na życie.

Dobrosława Drozd była już na kilku tego rodzaju wyjazdach. Na pierwsze warsztaty zabrała książkę, żeby ją czytać w wolnych chwilach. Ale w ogóle do niej nie zajrzała. Nie miała czasu. – Atmosfera i pozytywna energia organizatorek oraz uczestniczek sprawiły, że zapomniałam o całym świecie – opowiada. – Nie wiem, jak to się stało, ale z wyjazdu wróciłam jako zupełnie nowa osoba. Warsztaty uświadomiły mi, jak wiele rzeczy z mojej przeszłości blokuje moją przyszłość. Zainspirowały mnie do zmian, które wprowadzam. Koleżanka pytała mnie nawet, czy się zakochałam. Powiedziałam jej, że tak, w sobie.

Warsztaty odpowiadają na ich potrzebę zmiany – mówi. – Przyjeżdżają i zapominają, ile mają lat i jakie problemy je nęka. Niektóre śmieją się po raz pierwszy od wielu lat. Odkrywają swoją siłę i swój potencjał.

Potwierdza to Katarzyna Jurkiewicz z firmy superfemka.pl, organizatorka kobiecych wypraw rowerowych. Jej klientki to miłośniczki rowerów, aktywne zawodowe, uwielbiające podróże. – To kobiety, które na co dzień odgrywają różne role, zakotwiczone w swoich obowiązkach w domu i pracy, a w weekend poszukujące oderwania się i

ucieczki od prozy życia – podkreśla. – Ucieczki do ciekawych, unikalnych miejsc, w których życie pisze nowe scenariusze przepełnione nowo poznanymi ludźmi i wiedzą.

Jak reagują na wyprawy kobiet ich partnerzy? Okazuje się, że nie jest z tym źle. Niektórzy mężowie i narzeczeni sami zapisują panie na wyjazdy. Pojawiają się nawet ze strony mężczyzn prośby o wykonanie partnerkom aktów na sesji zdjęciowej. Taka weekendowa rozłaka poprawia relacje w związku, poza tym część panów ma wtedy czas dla siebie i może robić to, na co mają ochotę.

Czy zdarzają się na tego rodzaju wyjazdach jakieś ekscesy? – Uwielbiamy nieplanowane zdarzenia, które nierzadko są wynikiem spontanicznych decyzji. Pod warunkiem oczywiście, że przynoszą ciekawe i przyjemne scenariusze – mówi Katarzyna Jurkiewicz z firmy Superfemka Projekt